

IPN udostępnił akta TW "Bolka". Ogromne zainteresowanie mediów, także zagranicznych

W poniedziałek IPN udostępnił dziennikarzom dokumenty dotyczące agenta SB "Bolka", zabezpieczone w domu Czesława Kiszczaka. Pierwszy pakiet akt udostępniono o godz. 12 w czytelni akt IPN przy ul. Kłobuckiej w Warszawie. Są to teczka personalna i teczka pracy z lat 1970-1976 TW "Bolek", gdzie znajduje się odręcznie napisane zobowiązanie do współpracy, podpisane: Lech Wałęsa "Bolek". Są tam też doniesienia "Bolka" oraz notatki funkcjonariuszy SB ze spotkań z nim.

Na Kłobucką od rana przybywali dziennikarze chcący opisać dokumenty. Było ich w sumie kilkudziesięciu.

IPN przygotował dla przedstawicieli mediów 40 kopii tych dokumentów. Na sporządzonej przez dziennikarzy i fotoreporterów liście oczekujących wpisało się 39 redakcji - w tym media zagraniczne. Dla czekających przed budynkiem dziennikarzy pracownicy IPN wynieśli gorącą kawę i herbatę. Wewnątrz budynku z dokumentami będzie można zapoznawać się przy 30 stolikach w czytelni oraz dodatkowych 10 - wystawionych na korytarzu. O godz. 12 dziennikarze zaczęli wchodzić do środka.

Prezes IPN Łukasz Kamiński zapowiedział, że w ramach procedur dokumenty będą poddane różnego rodzaju badaniom i weryfikacji, w tym także "ekspertyzom typu grafologicznego". Według opinii eksperta archiwisty dokumenty są autentyczne.

"Nie może być żadnych materiałów mojego pochodzenia" - zapewnia Wałęsa. Pisał w sieci, że nie współpracował z SB, ale popełnił błąd, dał słowo "sprawcy" i nie może ujawnić prawdy. Wskazał, że jako donosy mogły zostać wykorzystane jego odręczne notatki zarekwirowane podczas rewizji.

W ubiegły wtorek w mieszkaniu Marii Kiszczak został zabezpieczony przez prokuratora IPN "szereg dokumentów, których wstępna analiza wskazuje, że podlegają przekazaniu do zasobu archiwalnego IPN". Czynności podjęto w ramach wszczętego w 2015 r. śledztwa ws. ukrycia przez osobę nieuprawnioną dokumentów podlegających przekazaniu IPN. Przepisy karne ustawy o IPN przewidują karę od 6 miesięcy do 8 lat więzienia dla tego, kto "będąc w posiadaniu dokumentów podlegających przekazaniu Instytutowi, uchyla się od ich przekazania, utrudnia przekazanie lub je udaremnia". Wdowa po Kiszczaku zgłosiła się do IPN w zeszłym tygodniu, oferując sprzedaż dokumentów za 90 tys. zł.

W zeszły czwartek prezes IPN Łukasz Kamiński informował, że w dokumentach zabezpieczonych w domu gen. Kiszczaka znajduje się m.in. teczka personalna (licząca

zabezpieczony w domu gen. Kozłowski znajdują się m.in. teczka personalna (licząca 90 kart) i teczka pracy TW "Bolek" (licząca 279 kart) oraz odręcznie napisane zobowiązanie do współpracy, podpisane: Lech Wałęsa "Bolek". Prezes IPN powiedział, że dokumenty znajdujące się w obu teczkach obejmują lata 1970-1976.

"W teczce personalnej znajduje się koperta, a w niej odręcznie napisane zobowiązanie do współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa podpisane: Lech Wałęsa +Bolek+. Wśród dokumentów znajdujących się w tej teczce są również m.in. odręczne, podpisane pseudonimem +Bolek+, pokwitowania odbioru pieniędzy" - mówi Kamiński.

Jak zaznaczył, w teczce pracy tajnego współpracownika, w oryginalnych okładkach znajdują się liczne doniesienia tajnego współpracownika pseudonim "Bolek" oraz notatki funkcjonariuszy SB ze spotkań z tajnym współpracownikiem pseudonim "Bolek". "Część doniesień pisana jest odręcznie i podpisana pseudonimem +Bolek+" - mówi szef IPN.

W sobotę IPN poinformował, że dokumenty będą udostępniane w postaci kopii papierowych, a dziennikarze będą mogli filmować oraz fotografować przeglądane materiały. "Możliwe jest również zamówienie ich kopii cyfrowych w ramach usługi reprograficznej na zasadach obowiązujących standardowo w IPN" - mówi Kamiński.

Prezes IPN pytany skąd taki pośpiech Instytutu w udostępnianiu akt "Bolka" i czy wystarczyło kilkadziesiąt godzin, aby mieć pewność, że dokumenty są oryginalne odparł, że "trzeba ważyć decyzje". "Są argumenty za szybkim udostępnieniem i za tym, by poczekać. Ponieważ sprawa wzbudza emocje, potrzebne było sprawne działanie IPN, aby jak najszybciej opinia publiczna mogła się dowiedzieć, co jest zawarte w tych dokumentach" - mówił.

Od środy wgląd w materiały będzie możliwy również w czytelnich w oddziałach terenowych i delegaturach IPN.

Źródło: www.kurier.pap.pl

<http://kurier.pap.pl/depesza/161692/IPN-udostepnil-akta-TW--Bolka---Ogromne-zainteresowanie-mediow--takze-zagranicznych->

